

Dobrosława Świerczyńska

"Sfera publiczna a sfera prywatna w kulturze polskiej drugiej połowy XIX wieku"

Biuletyn Polonistyczny 31/5 (111), 134-141

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

"SFERA PUBLICZNA A SFERA PRYWATNA W KULTURZE POLSKIEJ
DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU"

(Warszawa, 11-13 IV 1988)

W czasie trzydniowej sesji, zorganizowanej przez Zespół Pozytywistyczny IBL PAN, wygłoszono 12 referatów,

J. P r o k o p (KUL) w referacie pt. "Rola sfery prywatnej w kulturze narodowej w czasach niewoli" podkreślił, iż sferę prywatną kultury w Polsce do XVIII w. kształtowały swoiste federacje sąsiedzko-samorządowe i klientelizm magnacki, które mimo niewoli przetrwały częściowo i w XIX wieku. W rodzinie i wspólnocie sąsiedzkiej była kultywowana polskość; rosyjskość dominowała w urzędach i miejscach publicznych. Następnie referent zajął się sytuacją kobiety polskiej i jej odmienną niż na zachodzie Europy rolę w społeczeństwie. Działała ona także w sferze publicznej: była obrończynią ducha narodowego, krzewicielką języka polskiego, towarzyszką tułactwa mężczyzny. Nie podlegając oficjalnemu prawu carskiemu mogła działać bardziej otwarcie niż mężczyzna. Bohater narodowy w Polsce XIX w. to nie - jak na Zachodzie - mąż stanu, działacz państwowy, ale uczestnik walk wyzwolenicznych. Konflikt: Polak - zaborca funkcjonował u nas niejako zastępczo wobec powszechnego w społeczeństwach XIX w. konfliktu: ojciec - syn. Ta sytuacja wytworzyła bardzo wyraźny układ patriarcalny w Polsce, a historia rodu i domu stawała się historią narodu. Najpełniejsze odbicie znalazła taka sytuacja w XIX-wiecznej gawędzie.

J. M a c i e j e w s k i (IBL) w referacie "Kultura publiczna, prywatna, oficjalna, nieoficjalna, alternatywna (na przykładzie sytuacji w zaborze rosyjskim w drugiej poło-

wie XIX w.," starał się sprecyzować zakres i znaczenie wymienionych w tytule terminów. Wg referenta na jednym biegunie należałoby umieścić kulturę prywatną, rozwijaną w domu rodzinnym, stanowiącym do lat 80-ych swoiste sacrum, znajdującą odbicie w sztambuchach, gawędach, uroczystościach religijnych; na drugim - kulturę oficjalną, uroczystości publiczne i państwowe. Między tymi granicami mieściłaby się kultura nieoficjalna, charakteryzująca się pewną spontanicznością i zmiennością w różnych środowiskach (np. folklor miejski, bale i uroczystości karnawałowe, nawet plotki) oraz kultura alternatywna, zawierająca odniesienia do kultury oficjalnej (np. tajne organizacje kulturalne, tajne szkolnictwo, drugi obieg czytelniczy itp.). Odmianą kultury alternatywnej byłaby też kultura emigracyjna.

G. B o r k o w s k a (ISL) wygłosiła referat pt. "Prawda i kłamstwo. Obrachunki etyczne". Po klęsce powstania 1863 r. młodzi pozytywiści w myśl zasady: "żadnych złudzeń", starali się żyć i pracować w zastanych warunkach. Dotąd trwa mit o braku postaw apostazji w pokoleniu postyczniowym, choć w rzeczywistości postawy te występowały. Także stosunki z inteligencją rosyjską nie należały do rzadkości. "Młodzi" przystosowali się do warunków niewoli mówiąc o tym wprost, "starzy" byli także skazani na kolaborację, choć starali się o tym nie mówić i nie pisać; często natomiast przy użyciu języka ezopowego oskarżali "młodych" o brak patriotyzmu. Szczególnie Świętochowski dostrzegał potrzebę unormalnienia życia. Uważał, iż utrzymywanie dwoistości w słowach i czynach, w sferze domowej i publicznej prowadzi do rozwoju hipokryzji i kłamstwa. Te poglądy znalazły wyraz w jego pracach z zakresu etyki i moralności społecznej. Jak wynika z felietonów *Posła Prawdy* prywatność i publiczność życia uznawał za sfery nie antynomiczne,

ale uzupełniające się. Sprzeczności zasadnicze dostrzegał w dążeniach jednostki i społeczeństwa.

W dyskusji podkreślono, iż w referacie J. Prokopa była mowa o mitach i schematach nie mających wiele wspólnego z rzeczywistością historyczną, że niesłusznie zawężono rozważania wyłącznie do zaboru rosyjskiego, a przedstawiona rola kobiety w rodzinie i społeczeństwie odpowiadała najbardziej konserwatywnym powieściom Ródziewiczówny. Propozycje terminologiczne i systematykę zjawisk kultury, zaproponowaną w czasie sesji, oceniono jako interesujące, ale wymagające bardziej precyzyjnego potraktowania.

A. M a z u r (WSP Opole) i J. T o m k o w s k i (IBL) przedstawili wspólnie referat pt. "Zabijanie poetów". W historii literatury od czasów "Zarysu literatury polskiej..." P. Chmielowskiego funkcjonuje pogląd o upadku poezji w drugiej połowie XIX w. Przyczyn tego stanu rzeczy upatruje się w braku talentów, w atmosferze epoki preferującej technikę i ekonomię, w degeneracji twórców. Są to jednak stereotypy łatwe do podważenia. W okresie postyczeniowym ukazało się wiele utworów poetyckich, których wartość przetrwała do dzisiaj. Natomiast ówczesna krytyka często unicestwiała poetów: zarzucano im, iż nie reagowali na rozwój ludzkości, nie zauważali roli postępu, nauki, techniki, uchylali się od służby społecznej, pławiąc się w egotyzmie. Recenzje z tego okresu były wyraźnie niechętne poezji i poetom i przyczyniły się do zmniejszenia zainteresowania twórczością, która zasługiwała na uznanie.

E. I h n a t o w i c z (UW) wygłosiła tekst pt. "Negliż i tiurniura. Prywatność i instytucjonalność w biografii XIX-wiecznego pisarza". Podstawą referatu była korespondencja Orzeszkowej oraz komentarze E. Jankowskiego do edycji jej lis-

tów. Pisarka, w miarę wzrostu jej sławy, stawała się niemal instytucją: zwracano się do niej z najróżnorodniejszymi sprawami. Była traktowana jako reprezentantka interesów różnych nacji zamieszkujących ziemię polskie i przedstawicielka narodu polskiego wobec nich, jako osoba promująca młodych twórców, opiekunka uciśnionych i poszkodowanych itp. Jednocześnie zarzucano jej niekiedy, iż nie spełnia swych publicznych powinności. Orzeszkowa była świadoma tej swej instytucjonalności oraz tego, iż jej prywatność nie miała szans bytu.

W dyskusji podkreślono, iż autorzy pierwszego referatu za bardzo zdemonizowali rolę krytyki okresu wczesnego pozytywizmu w "unicestwianiu" poetów, że głosy krytyczne wobec wierszopisarstwa pojawiły się już w okresie międzypowstaniowym, zaś w referacie drugim przedstawiono jedynie sferę publiczną życia Orzeszkowej, nie dostrzeżono natomiast wielu elementów jej prywatności.

A.J. Z a k r z e w s k i (WSP Częstochowa) w referacie "Udział kultu jasnogórskiego w kształtowaniu sfery prywatnej kultury narodowej XIX w." przedstawił specyfikę kultury polskiej w okresie zaborów; zanik mecenatu państwowego zapoczątkowany w okresie Oświecenia, stała konfrontacja kultury narodowej z instytucjonalną kulturą państw zaborczych, rozbiście kultury narodowej przez granice zaborów, zmiana struktury społecznej środowisk kulturotwórczych (rozpad kultury szlacheckiej, powstanie kultury inteligenckiej). Na tym tle omówiono rolę kultu jasnogórskiego jako czynnika integrującego polskie społeczeństwo, modelującego rozwój kultury, życie prywatne, obyczaje, politykę, nawet sferę konsumpcji. Kult jasnogórski rozwijał się od w. XIV, apogeum osiągnął w w. XVII, w w. XIX funkcjonował głównie w sferze publicznej

warstw plebejskich (zbiorowe pielgrzymki) oraz w sferze prywatnej grup inteligenckich (np. śluby na Jasnej Górze). Próby wprowadzania kultu jasnogórskiego do kultury oficjalnej (np. przez połączenie świąt katolickich z prawosławnymi), dokonywane przez państwa zaborcze, nie powiodły się.

E. P a c z o s k a (UW) wystąpiła z referatem pt. "Ojcowie, dzieci i najbliższa rodzina w kulturze literackiej drugiej połowy XIX w.". Na przykładzie biografii młodych pozytywistów (pochodzili oni z prowincjonalnych, zubożałych rodzin szlacheckich, w których ojcowie wyraźnie tracili autorytet) referentka przedstawiła proces rozpadu rodziny po powstaniu styczniowym. Podkreśliła, iż zarówno w publicystyce, jak i w literaturze pozytywistycznej wyraźne są starania o ochronę rodziny jako komórki utrzymującej polskość, dającej gwarancje obywatelskiego i moralnego wychowania młodego pokolenia Polaków. "Młoda" prasa propagowała oczywiście wychowanie świeckie, "stara" - katolickie.

A. T u s z y Ń s k a (IBL) przedstawiła status społeczny, towarzyski i materialny aktorki, głównie warszawskiej ("Aktorka, kokota, kurtyzana. Z dziejów warszawskiego półświata drugiej połowy XIX w."). Zawód aktorki, w XVIII w. jeszcze wstydlivy i niemal hańbiący, w w. XIX stał się ceniony i atrakcyjny, a słynne gwiazdy sceny były heroinami nagradzanymi przez licznych i możnych wielbicieli. Mimo to aktorki nie należały do "towarzystwa", a małżeństwo z nimi uważano za mezalians. Aktorki zamężne z nieaktorami na ogół rezygnowały ze sceny. Patriotyczna opinia warszawska oskarżała władze o celowe demoralizowanie środowisk aktorskich, aby łatwiej było prowadzić inwigilacyjne działania policji w kręgach warszawskiego świata kultury. Powyższe kwestie znalazły odbicie m.in. w

dzienniku młodego Żeromskiego.

W dyskusji podkreślono widoczne w literaturze, publicystyce i biografjach XIX w. zjawisko emancypowania się rodziny i domu jako instytucji, zwiększania się roli miejsc publicznych, takich jak kościół, teatr, zebrania i spotkania towarzyskie, kawiarnia itp.

J. T y n e c k i (Bibl. UŁ) ("Orzeszkowej efekt obcości. Proces mieszczenia we wczesnych powieściach pisarki") przedstawił zagadnienie pojawiania się w twórczości Orzeszkowej - obok tematyki dworu szlacheckiego, ziemiaństwa i ucywilizowanej rustykalności - tematu miasta ze wszystkimi jego atrybutami. Orzeszkowa nie jest zwolenniczką tej inwazji miejskości w życie społeczne i literaturę, ale uważa ją za nieuniknioną. W referacie podkreślono, iż zmiana zainteresowań znalazła odbicie także w języku pisarki, który w powieściach o tematyce miejskiej zatracił swą salonowość i skonwencjonalizowanie.

M. P ą k c i ń s k i (Warszawa) w referacie "Sfera prywatna wizji społeczeństwa konserwatystów i anarchistów" zaznaczył, że interpretacja pojęć "wolność", "równość", "sprawiedliwość", "sfera prywatna" itp. zależy od wizji i koncepcji człowieka, jego praw i obowiązków, zadań i powinności. Anarchiści sprzeciwiali się sferze prywatnej, atakowali własność, rodzinę, szkołę, religię jako czynniki krępujące jednostkę, zwiększające nierówność społeczną itp. Konserwatyści uznawali sferę prywatną i starali się umacniać ją jako czynnik sprzyjający zachowaniu własności i związanej z tym wolności jednostki.

W dyskusji mówiono o wyraźnej ewolucji w języku Orzeszkowej: obok zmiany dostrzeżonej przez referenta, należałoby jednak jeszcze wskazać na pojawienie się języka potocznego, ludo-

wego, gdy w latach 80-ych pisarka, zniechęcona do miasta i miejskości, zajęła się tematyką wiejską. Zwrócono też uwagę na brak rozróżnień między odłamami anarchistów i konserwatystów, na brak refleksji o stosunku tych licznych grup do tradycji, o poglądach liberałów, poszczególnych grup polskich socjalistów itp.

E. P o l a n o w s k i (WSP Częstochowa) w referacie pt. "Sfera prywatności w życiu literackim drugiej połowy XIX w., na przykładzie listów Bronisława Grabowskiego i Edwarda Jelinka" zaproponował spojrzenie na bogatą korespondencję w XIX w. jako na element kompensujący brak swobody w kontaktach międzyludzkich w okresie niewoli. Z tej perspektywy przedstawił korespondencję Grabowskiego - pisarza, bohemy, pedagoga z czeskim literatem, publicystą i polonofilem - Edwardem Jelinkiem. Omówił zagadnienia poruszane w korespondencji (kwestia pobratymstwa polsko-czeskiego, stosunek do panslawizmu, wzajemne informowanie się o kulturze i literaturze) oraz jej specyficzną funkcję - przekazywanie tego, co publiczne w materiale tak prywatnym, jak listy przyjaciół.

M. P ł a c h e c k i (IBL) wygłosił referat pt. "Bierność i milczenie w kulturze postyczniowej". Klęska powstania styczniowego była też klęską ogólnospołeczną, z której polski świat wyszedł "potargany na strzępy". Zapanowało poczucie nieszczęścia, bierność, zniechęcenie do jakichkolwiek działań, zanikły przyjaźnie i życie publiczne. Światopogląd pokolenia postyczniowego - to światopogląd ludzi złamanych, zajętych codzienną walką o egzystencję. Tekst referatu dokumentowały liczne cytaty.

W dyskusji podkreślano nadmierny pesymizm w ostatnim referacie w przedstawianiu okresu po 1863 r. Bierność istotnie

zapanowała w pierwszych dwu latach po upadku powstania, ale po 1866 r. można mówić o wielkiej wręcz aktywności młodych pozytywistów, nie o milczeniu. Naród i jego substancja materialna, choć bardzo przez powstanie uszczuplone, w ciągu kilku lat zostały przetworzone, zmienione, powstawały nowe więzy międzyludzkie i środowiskowe, nastąpił gwałtowny rozwój prasy itp.

W podsumowaniu obrad J. Maciejewski podkreślił różnorodność spojrzeń na kulturę i literaturę okresu pozytywizmu zarówno w prezentowanych referatach, jak i w dyskusji.

Dobrosława Świerczyńska

maj 1988

"CZAS I PRZESTRZEŃ W PROZIE POLSKIEJ XIX i XX WIEKU"
(Toruń, 20-22 IV 1988)

W dniach 20-22 kwietnia 1988 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się - zorganizowana przez Zakład Teorii Literatury IFP - konferencja teoretycznoliteracka. Wygłoszono na niej następujące referaty:

20 kwietnia - A. K u b a l e (UG), "Przestrzeń w listach Zygmunta Krasińskiego do Delfiny Potockiej"; E. O w c z a r z (UMK), "Rozpad i trwanie - przestrzeń salonu w polskich powieściach o arystokracji"; J. R u s z a ł a (WSP Słupsk), "Rola czasu i przestrzeni w kształtowaniu przygody w *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza"; H. D u b o w i k (WSP Bydgoszcz), "Igraszki z czasem i przestrzenią w polskiej literaturze fantastycznej".